

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Daniszewska (spr)
Sędziowie:	SA Anna Strugała SA Barbara Rączka – Sekścińska
Protokolant:	stażysta Dorota Fiertek

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 8 lipca 2016 r. sygn. akt I C 101/16

I. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce nazwiska pełnomocnika (...) nakazuje wpisać (...) w odpowiednim przypadku;

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami postępowania;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie ;

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne należnymi Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego we W. na rzecz radcy prawnego M. Ż. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 630,84 zł (sześćset trzydzieści złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód G. G. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – (...) we W. żądając zasądzenia kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, renty w wysokości 1.200 zł miesięcznie płatnej z góry do 10- ego każdego miesiąca począwszy od dnia wniesienia pozwu oraz przyznania jego pełnomocnikowi z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej według norm przepisanych lub złożonego na rozprawie spisu kosztów.

W uzasadnieniu wskazał, że jego żądanie związane jest z bezprawnym działaniem Sądu Okręgowego we W. przy wykonywaniu władzy publicznej, polegającym na wydaniu orzeczeń nieuwzględniających jego wniosków o udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności celem wykonania w warunkach wolnościowych niezbędnej operacji stawu kolanowego oraz oddalających jego skargi na decyzje Dyrektora (...) we W., wydane w trybie art. 141 a § 1 k.k. - odmawiające wydania zezwolenia na czasowe opuszczenie przez niego zakładu karnego celem odbycia stosownych wizyt konsultacyjnych.

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego bezpośrednio na rzecz reprezentującej go Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu wskazał, że skarżone przez powoda orzeczenia wydały niezawisłe sądy. Były one zgodne z prawem, gdyż istniały podstawy do nieuwzględniania wniosków powoda o udzielenie przerwy z uwagi na jego stan zdrowia. Powód był stroną wszystkich postępowań i odwoływał się od nich do sądu wyższej instancji. Żadne z nich nie zostało uznane za niezgodne z prawem. Podniósł, iż sam fakt, że orzeczenia te nie były zgodne z oczekiwaniami powoda nie może stanowić o odpowiedzialności pozwanego, skoro działania Sądu miały podstawę i były zgodne z obowiązującymi przepisami.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres poprzedzający 3 lata od daty wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 22 maja 2015 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu swojej decyzji Sąd wskazał, że podstawą roszczeń wysuwanych przez powoda może być jedynie przepis art. 417¹ § 2 k.c. Warunkiem zatem skutecznego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przeciwko Skarbowi Państwa jest stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia we właściwym postępowaniu. Stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego wydanego w postępowaniu karnym może nastąpić w trybie wznowienia postępowania (art. 540 k.p.k.) lub w wyniku rozpoznania kasacji, która w sprawach karnych przysługuje od prawomocnego orzeczenia. Prawomocne orzeczenia wskazywane przez powoda, jako będące źródłem szkody, zapadły w toku postępowania wykonawczego. Właściwym zatem postępowaniem, służącym uzyskaniu prejudykatu, niezbędnego dla skutecznego dochodzenia odszkodowania z tytułu wydania prawomocnego orzeczenia karnego wykonawczego powinno być, stosownie do okoliczności konkretnej sprawy, wznowienie postępowania lub zmiana czy uchylenie postanowienia na podstawie art. 24 k.k.w. W każdym przypadku prejudykat dotyczyć powinien orzeczenia wydanego w tym samym postępowaniu, co orzeczenie będące źródłem szkody. Powód przed wystąpieniem z niniejszymi roszczeniami odszkodowawczymi winien był zatem doprowadzić do wzruszenia wskazanych w pozwie prawomocnych postanowień, czego nie uczynił.

Z tego względu zgłoszone przez niego roszczenia nie mogły zostać uwzględnione, nie zostały bowiem spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej regulowanej w przepisie art. 417¹ § 2 k.c., a w szczególności nie doszło do stwierdzenia we właściwym postępowaniu bezprawności kwestionowanych przez niego prawomocnych orzeczeń pozwanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, tj. Sądu Okręgowego we W. (wręcz przeciwnie - część z nich znalazła potwierdzenie w orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Gdańsku utrzymujących zaskarżone postanowienia w mocy).

Na skutek apelacji powoda od opisanego wyżej wyroku Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. w sprawie VCa (...) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (...) we W.,

pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd odwoławczy wskazał, że powód nie było w stanie uzyskać stosownego prejudykatu. Wydane orzeczenia karno – wykonawcze wskazywane przez powoda- jako źródło szkody - nie podlegały bowiem zaskarżeniu kasacją, wznowienie postępowania na podstawie art. 24 k.k.w. nie wchodziło w rachubę, gdyż skarżący nie upatrywał wadliwości orzeczeń w nowych okolicznościach faktycznych, nie wchodziło również wznowienie postępowania na ogólnych zasadach, gdyż nie zachodziło żadne uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k.

W rezultacie Sąd pierwszej instancji powinien dokonać oceny zgodności z prawem roszczeń będących przedmiotem analizy w sprawie we własnym zakresie w sprawie o odszkodowanie bez konieczności uprzedniego uzyskania prejudykatu.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku podniósł, iż ponownie rozpoznając sprawę Sąd meriti powinien dokonać oceny orzeczeń karno – wykonawczych pod kątem ich zgodności z prawem. W przypadku stwierdzenia braku niezgodności z prawem tych orzeczeń - winien oddalić powództwo, zaś w przeciwnym razie powinien zająć się analizą wszystkich przesłanek odszkodowawczych. Sąd a quo powinien rozważyć także, czy w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany Skarb Państwa jest właściwie reprezentowany, gdyż w przypadkach niektórych orzeczeń wypowiadał się również instancyjnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 8 lipca 2016 r.:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda G. G. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. obciążył Skarb Państwa nieopłaconymi kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniony był powód;
4. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we W. na rzecz radcy prawnego M. Ż. prowadzącej Kancelarię w T. kwotę 6.754, 08 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód G. G. w 2004 r. doznał urazu (...). W marcu 2005 r. przeszedł zabieg (...). Od maja 2005 r. powód odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 148 § 1 k.k. Koniec kary przypada na 2030 r. Od września 2010 r. powód przebywa w (...) we W..

Biegły sądowy chirurg (...) W. L. sporządzając opinię w sprawie III K. (...) z wniosku G. G. o udzielenie przerwy w odbywaniu kary, po przeprowadzeniu badania lekarskiego G. G. oraz po analizie dokumentacji medycznej stwierdził, że stan zdrowia skazanego nie wymaga przeprowadzenia leczenia operacyjnego odtwórczego (...) (...) na zasadach bezwzględnej konieczności.

W jego ocenie, nie zachodziły uwarunkowania o pilnym i jak najszybszym przeprowadzeniu takiego leczenia. Zdaniem tego biegłego, w przypadku G. G. istniały wskazania do systematycznego leczenia rehabilitacyjnego, szczególnie ćwiczeń zapobiegających osłabieniu (...). Dodał, że tego rodzaju leczenie może być prowadzone w warunkach więzienia i pod nadzorem penitencjarnej służby zdrowia.

Opisaną opinię podzielił Sąd Okręgowy we W. III Wydział Penitencjarny, który postanowieniem z dnia 15 czerwca 2011 r. odmówił skazanemu udzielenia przerwy w odbywaniu kary. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku (II AKzw (...)).

Na wniosek Dyrektora ZK we W. wszczęte zostało postępowanie w przedmiocie rozważenia udzielenia G. G. przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności ze względu na stan jego zdrowia. W postanowieniu wydanym w dniu 15 czerwca 2012 r. - III K. (...) Sąd Okręgowy we W. zobowiązał G. G. do ustalenia osobiście lub poprzez członków rodziny szpitala oraz terminu wykonania zabiegu operacyjnego.

W wykonaniu tego zobowiązania powód wystąpił z wnioskiem o udzielenie zezwolenia w trybie art. 141 a § 1 k.k.w., lecz spotkał się z odmową. Uzasadniając swoją decyzję z dnia 5.07.2012 r. Dyrektor ZK wskazywał, że skazany nie udokumentował starań podejmowanych w

celu ustalenia ze szpitalem prywatnym lub w ramach NFZ dokładnego lub przewidywanego terminu zabiegu lub operacji, który to obowiązek został na niego nałożony w/w postanowieniem. Sąd Okręgowy we W. w postanowieniu z dnia 30 sierpnia 2012 r. utrzymał w mocy w/w decyzję Dyrektora uznając skargę G. G. za bezzasadną (III K. (...)).

W dniu 16.08.2012 r. G. G. złożył ponowny wniosek o udzielenie zezwolenia w trybie art. 141a § 1 k.k.w. w związku z wyznaczonym na 28.08.2012r. terminem konsultacji w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L.. Dyrektor (...) 23.08.2012 r. zezwolił skazanemu na opuszczenie zakładu karnego pod konwojem funkcjonariuszy służby więziennej oraz – po ustaleniu na podstawie karty depozytowej, że skazany otrzymuje regularne wpływy na konto - zobowiązał go do pokrycia kosztów konsultacji medycznej i kosztów konwoju w łącznej kwocie 270 zł. Podstawę tej decyzji stanowił przepis art. 115 § 4 i 6 k.k.w.

G. G. wniósł skargę na powyższą decyzję Dyrektora, domagając się samodzielnego opuszczenia (...) oraz zwolnienia z opłaty za konwój, jednak Sąd Okręgowy we W. w postanowieniu z dnia 22.11.2012 r. uznał skargę za nieuzasadnioną i utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję jako zgodną z obowiązującymi przepisami (III K. (...))

Decyzją z 29.10.2012 r. Dyrektor ZK we W. uwzględnił wniosek skazanego G. G. i zezwolił mu na opuszczenie jednostki penitencjarnej pod konwojem funkcjonariuszy Służby Więziennej na czas wizyty lekarskiej w Przychodni Szpitala (...) w O.. Wizytę tę powód odbył.

W związku z zaplanowaną operacją (...) w dniu 27.12.2012 r. powód zwrócił się do Sądu Penitencjarnego we W. o udzielenie przerwy w karze. W dniu 13.02.2013 r. złożył również wniosek o udzielenie zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w trybie art. 141 a § 1 k.k.w., jednak został on przez Dyrektora (...) rozpatrzony negatywnie w dniu 5.03.2013 r.

Swoją decyzję Dyrektor uzasadniał tym, że zezwolenie w tym trybie może być udzielone maksymalnie na 5 dni, natomiast czas hospitalizacji powoda wynosić miał 7 dni. Poza tym negatywna prognoza kryminologiczno – społeczna, charakter popełnionego przestępstwa i odległy koniec kary - w ocenie tego organu - nie dawały gwarancji, że skazany powróci do zakładu karnego.

W dniu 6.03.2013 r. powód złożył kolejny wniosek o udzielenie zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w trybie art. 141 a § 1 k.k.w. z uwagi wyznaczony nowy termin operacji na dzień 12.03.2013 r., jednak i on rozstał rozpatrzony odmownie w dniu 11.03.2013r. W uzasadnieniu powołano argumentację zawartą w decyzji Dyrektora ZK wydanej kilka dni wcześniej. Także w dniu 11.03.2013 r. Sąd Okręgowy we W. odmówił skazanemu udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na wykonanie operacji (...) (III K. (...)).

W wyniku zaskarżenia, postanowienie to zostało uchylone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 16.04.2013 r., a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania (...) we W. (AKzw (...)). Sąd Okręgowy we W. - po ponownym jej rozpoznaniu - w postanowieniu z dnia 11.04.2014 r. nie przychylił się do wniosku G. G. o udzielenie przerwy w wykonywaniu kary mając na uwadze wnioski zawarte w opinii sądowo – lekarskiej z dnia 25.02.2014 r. (III K. (...)). Postanowieniem z dnia 21.05.2014 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał w mocy ww. postanowienie (II AKzw (...))

Powód jeszcze dwukrotnie starał się o uzyskanie zezwolenia w trybie art. 141a k.k.w. na okresy 4 - 9 marca 2013 r. i 12 - 17 marca 2013 r., jednak Dyrektor ZK odmawiał zgody, a Sąd Okręgowy we W. - oddalając skargi powoda - powyższe decyzje utrzymywał w mocy (III K. (...)) i III K. (...)).

W związku z ustaleniem kolejnego terminu operacji na dzień 26.11.2013r. - powód ponownie zwrócił się do Dyrektora ZK o udzielenie zezwolenia wskazując, iż okres hospitalizacji trwać ma maksymalnie 5 dni. Dyrektor wydał decyzję odmowną, argumentując ją brakiem możliwości określenia czasu pobytu w szpitalu. Skarga powoda na powyższą decyzję została oddalona przez Sąd Okręgowy we W. w sprawie III K. (...).

W dniu 9 października 2014 r. lekarz (...) Publicznego Szpitala (...) w O. wydał zaświadczenie, w którym stwierdził, że obecnie z powodu klinicznie występujących zmian (...)((...)) (...) potwierdzone MR) oraz(...) (...) - operacja rekonstrukcji (...) jest przeciwwskazana. Natomiast zalecana jest artroskopia (...)

Powyższy stan faktyczny Sąd meriti ustalił na podstawie załączonych do akt dokumentów, których wartość dowodowa nie budziła żadnych wątpliwości. Dotyczy to zwłaszcza orzeczeń Sądu Okręgowego we W. w sprawach III K. (...), III K. (...), III K. (...), III K. (...), III K. (...), III K. (...) i III K. (...) (stanowiących źródło dochodzonych przez powoda roszczeń), związanych z nimi orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - III AKow (...), II AKzw (...), II AKzw (...) i II AKzw (...), a także decyzji Dyrektora ZK we W. i skarg powoda na te decyzje. W oparciu o wskazane wyżej dokumenty Sąd meriti ustalił przedmiot wniosków kierowanych przez powoda do Sądu Okręgowego we W. oraz treść i motywy wydanych w wyniku ich rozpoznania orzeczeń, które -według powoda - stanowiły źródło jego szkody.

Za podstawę sformułowanych przez powoda roszczeń, w opinii Sądu Okręgowego, uznać należy art. 417¹ § 2 k.c. regulujący odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji (który stanowi lex specialis w stosunku do ogólnej normy zawartej w art. 417 § 1 k.c.), bowiem powód niewątpliwie upatruje swojej szkody w prawomocnych orzeczeniach sądu penitencjarnego, odmawiających mu udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności oraz utrzymujących w mocy niekorzystne dla niego decyzje Dyrektora (...) we W. wydane w przedmiocie zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego, których podstawę stanowiły przepisy art. 153 k.k.w. i 141 a § 1 k.k.w.

Roszczenie powoda Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Sąd ten rozpoznając sprawę ponownie dokonał oceny wskazanych przez powoda orzeczeń (które szczegółowo zostały wymienione wyżej) pod kątem ich zgodności z prawem. Dokonując tej oceny Sąd Okręgowy miał na uwadze, co podkreślił Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu swojego orzeczenia (VACa (...)), że niezgodność z prawem, która stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć elementarny i oczywisty charakter. Tylko tak negatywnie kwalifikowane orzeczenia mogą stanowić podstawę postępowania odszkodowawczego. Bezprawność jurysdykcyjna nie może być traktowana jako podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Państwa w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia. Tezę, że niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia

musi być rażąca i kwalifikowana potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 2012 r. (Sk 4/11, OTK-A 2012/8/97, Dz. U. z 2012 r. poz. 1104) uznając, że kwalifikowanie w ten sposób niezgodności z prawem na gruncie art. 424¹ § 1 k.p.c., jest zgodne z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) dopuszcza się dochodzenie od państwa naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem prawa wspólnotowego tylko wtedy, gdy naruszenie jest „kwalifikowane”, „wystarczająco poważne” albo ma „odpowiedni ciężar”(zob. Jacek Gudowski (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki zaskarżenia, Tom III, część druga, s. 1580 i wymienione tam orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości).

Sąd Okręgowy wskazał, iż przy interpretacji pojęcia bezprawności uwzględnić należy istotę władzy sądowniczej, wyrażającą się w orzekaniu w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących

ustaw, ale także od „głosu sumienia” oraz zakładającą swobodę sędziego w ocenie prawa i faktów. Pod uwagę wziąć także trzeba to, że ustawodawca nieradko posługuje się pojęciami niedookreślonymi oraz klauzulami generalnymi i dekretującymi swobodę decyzji sędziego. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że istotną rolę w procesie stosowania prawa pełni wykładnia, której rezultaty mogą różnić się w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu jej dokonującego. W konsekwencji, za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu powołanych przepisów uznać można tylko takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa o charakterze oczywistym i niewymagającym głębszej analizy prawniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepubl. i z dnia 25 maja 2007 r., I CNP 17/07, LEX nr 286765).

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy, zdaniem Sądu meriti, należy postawić pytanie, czy wskazane przez powoda orzeczenia w przedmiocie odmowy udzielenia mu przerwy w karze oraz odmawiające mu zgody na opuszczenie zakładu karnego

są niezgodne z prawem w tym znaczeniu, że są niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, zostały wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

Sąd Okręgowy zważył, iż na tak sformułowane pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności jest szczególną instytucją postępowania wykonawczego, stanowiącą wyjątek od zasady, w myśl której kara powinna być wykonywana w sposób ciągły. Przesłanki udzielania przerwy w odbywaniu kary powinny być zatem interpretowane ściśle. Udziela się jej tylko, gdy skazany kary odbywać nie może ze względów zdrowotnych bądź humanitarnych, a nie każda choroba stanowi taką przeszkodę (art. 153 § 1 i 2 k.k.w.).

Orzeczenia Sądu Okręgowego we W. dotyczące przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności (postanowienie z dnia 15 czerwca 2011 r. III K. (...)) utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 sierpnia 2011 r. II AKzw (...), postanowienie z dnia 23 października 2012 r. II K. (...) utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2012 r. II AKzw (...), postanowienie z 11 kwietnia 2014 r. III K. (...) utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 2014 r. II AKzw (...)) zapadły po dokonaniu każdorazowo oceny przesłanek zastosowania instytucji przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności i analizie zebranego w każdej z tych spraw materiału dowodowego. Prawidłowo została zastosowana podstawa prawna orzeczeń. Orzeczenia te poddane zostały kontroli instancyjnej z uwagi na to, że G. G. wnosił zażalenia. Wymienione orzeczenia są zgodne z prawem.

Sąd Okręgowy zważył, iż istotnie w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2012 r. II AKzw (...) znalazło się błędne sformułowanie, że G. G. popełnił przestępstwo w czasie udzielonej mu przerwy, jednak nie zmienia to oceny zgodności z prawem kwestionowanego orzeczenia.

Również orzeczenia dotyczące uzyskania zezwolenia w trybie art. 141 a k.k.w. (postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 30 sierpnia 2012 r. III K. (...) utrzymujące w mocy decyzję Dyrektora (...) we W. z dnia 5 lipca 2012 r., postanowienie

Sądu Okręgowego we W. z dnia 22 listopada 2012 r. utrzymujące w mocy decyzję dyrektora (...) we W. z dnia 23 sierpnia 2012 r., postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 26 kwietnia 2013 r., III K. (...) utrzymujące w mocy decyzję Dyrektora ZK we W. 1 marca 2013 r. postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 30 kwietnia 2013 r. III K. (...) utrzymujące w mocy decyzję Dyrektora (...) we W. z dnia 11 marca 2013 r., postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 24 lutego 2014 r. III K. (...) utrzymujące w mocy decyzję Dyrektora (...) we W. z dnia 25 listopada 2013

r.) wydane zostały zgodnie z obowiązującymi przepisami, we właściwym trybie, po analizie motywów podjętej przez Dyrektora (...) we W. decyzji i zarzutów zgłoszonych przez skarżącego G. G..

W ocenie Sądu pierwszej instancji, należy zwrócić uwagę na to, że powód wymieniając wszystkie orzeczenia, jakie zostały wydane w postępowaniach o udzielenie mu przerwy w karze oraz wyrażenie zgody na opuszczenie zakładu karnego w trybie art. 141a k.k.w. jedynie ogólnikowo podniósł, iż Sąd Okręgowy we W. działał niezgodnie z prawem, czym wyrządził mu szkodę. W żaden sposób powód nie wskazał jednak, na czym polegało to niezgodne z prawem działanie. Nie wskazał na naruszenie prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczeń z prawem, przy czym chodzi o niezgodność w opisanym wyżej rozumieniu. Powód ograniczył się jedynie do zrelacjonowania przebiegu każdego z postępowań, wymieniając podejmowane w tych sprawach czynności, nie stawiając przy tym konkretnych zarzutów. Powód wykazuje niezadowolenie z wydanych przez Sąd orzeczeń, które nie są zgodne z jego oczekiwaniami i pragnie je podważyć w niniejszym postępowaniu nie formułując w stosunku do nich konkretnych zarzutów świadczących o ich niezgodności z prawem. W swoich wywodach powód prezentuje jedynie dowolną polemikę z orzeczeniami sądu penitencjarnego.

W tym stanie rzeczy, wobec stwierdzenia braku niezgodności z prawem wymienionych przez powoda orzeczeń, Sąd Okręgowy oddalił powództwo na podstawie art. 417² k.c. a contrario bez potrzeby dokonywania ustaleń w zakresie pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego, stąd też zbędne okazały się wnioski dowodowe powoda, dlatego Sąd Okręgowy je oddalił.

Sąd Okręgowy zważył, iż pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 18 grudnia 2014 r., stąd też uzasadnione jest twierdzenie pozwanego, że doszło do przedawnienia ewentualnych roszczeń powoda wynikłych z orzeczeń wskazywanych przez powoda jako niezgodne z prawem wydanych przed 18 grudnia 2011 r.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w całości, Sąd ten zasądził od niego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Koszty te zostały przyznane na podstawie art. 99 k.p.c. w wysokości wynikającej z § 6 pkt. 6 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: z dnia 25 lutego 2013 r., Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia powoda kosztami przegranej sprawy (art. 102 k.p.c.).

W punkcie 4 wyroku Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we W. radcy prawnemu M. Ż. kwotę 6.754,08 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie w kwocie 5. 400 zł (§ 15 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 6 oraz z § 2 ust. 3 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), podatek VAT – 1.242 zł, koszt dojazdu pełnomocnika do siedziby sądu w związku z rozprawą w kwocie 92,28 zł oraz koszty korespondencji do sądu w łącznej kwocie 19,80 zł wykazane na k. 290- 291 i 301.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo (punkt 1 wyroku) oraz zasądzającej od niego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku).

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 417¹ § 2 k.c., a co za tym idzie przyjęcie, że wydane w sprawie orzeczenia nie były niezgodne z prawem,
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 217 § 1 i 2

k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie wszystkich zgłoszonych prawidłowo dowodów na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powoda, konieczności poddania się przez niego operacji stawu kolanowego w warunkach wolnościowych oraz zakresu doznaney przez niego krzywdy, podczas gdy dowody te dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały wyjaśnione,

3. naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na przyjęciu, że orzeczenia zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami, we właściwym trybie po analizie motywów i zarzutów zgłaszanych przez powoda.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do punktu 1 i 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania w całości i nieobciążanie powoda kosztami procesu, a także przyznanie pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, albowiem pomoc prawna nie została opłacona w całości ani w części.

Skarżący powołał nowy dowód - dowód z opinii instytutu naukowego - (...) w L. z dnia 14 czerwca 2016 r., kto tego powołanie przed sądem I instancji nie było możliwe, ponieważ powód dokument ten uzyskał po ogłoszeniu wyroku.

W ocenie skarżącego, rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego we W. przyczyniły się do niezapewnienia mu, w czasie jego pobytu w zakładzie karnym, rzeczywistego prawa do uzyskania niezbędnych świadczeń zdrowotnych z uwagi na schorzenie, które - wedle opinii biegłych - stanowi podstawę do przeprowadzenia operacji. Każda zwłoka w wydaniu decyzji o poddaniu skazanego zabiegowi operacyjnemu wpływa na pogorszenie stanu jego zdrowia. Zaniechanie wykonania operacji przyczynia się do przedłużania dodatkowych dolegliwości bólowych wykraczających poza te wynikające z odbywania kary pozbawienia wolności. Pogłębiający się uraz (...), wydłużający się okres poddania niezbędnemu zabiegowi, prowadzą do długotrwałych cierpień fizycznych i psychicznych, a nawet kalectwa.

Skarżący zakwestionował także orzeczenie w części zasądzającej od niego na rzecz pozwanego kwoty 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, iż jest osadzony w ZK i pomimo

chęci, ze względu na niezdolność do pracy, bardzo zły stan zdrowia nie jest w stanie podjąć pracy zarobkowej. W związku z postępującą chorobą i nieodwracalnymi skutkami, jakie nastąpiły w wyniku zaniechania leczenia operacyjnego, nie będzie mógł wykonywać pracy zarobkowej również po opuszczeniu ZK. Powód nie posiada również żadnego majątku, jego sytuacja zdrowotna się pogorszyła się, a zatem okoliczności te uzasadniały zastosowanie art. 102 k.p.c. jako wypadku szczególnie uzasadnionego i nieobciążanie powoda w ogóle kosztami procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie jedynie w odniesieniu do orzeczenia o kosztach procesu, w pozostałym zakresie jest bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że Sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., Nr 10, poz. 193). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP z 2001 r., nr 15, poz. 493).

Na wstępie Sąd Apelacyjny musi się odnieść do najdalej idącego zarzutu, że Sąd Okręgowy we W. nie powinien był rozpatrywać pozwu przeciwko prezesowi Sądu Okręgowego we W. ze względu na istnienie stosunku podległości

służbowej między sądem prowadzącym sprawę powoda a pozwanym, a zatem wskazującego na ewentualną nieważność postępowania w niniejszej sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania z wyżej wymienionego powodu. Po pierwsze skarżący, mimo że jest i był reprezentowany przez profesjonalnego

pełnomocnika, nie złożył nigdy skutecznie wniosku o wyłączenie sędziego prowadzącego niniejszą sprawę. Stąd nie ma podstaw do uznania, że sprawę prowadził sędzia wyłączony od jej rozpoznania na wniosek strony. Nie ma także podstaw do twierdzenia, że zachodziły przesłanki powodujące wyłączenie sędziego z mocy ustawy.

Wobec braku wniosku o wyłączenie sędziego, a także braku żądania sędziego rozpoznającego sprawę, aby orzeczono o jego wyłączeniu, na marginesie jedynie wskazać należy, iż podstawą wyłączenia mogą być stosunki o charakterze emocjonalnym (przyjaźń, sympatia, niechęć, nienawiść), ale także osobiste powiązania gospodarcze np. powiązania majątkowe, kredytowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1971 r. I CZ 212/71, OSNC 1972, Nr 3, poz. 55). Przyjmuje się, że nie są stosunkami osobistymi i nie uzasadniają wyłączenia stosunki wyłącznie służbowe, kontakty urzędowe sędziego z innymi osobami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1984 r. II CZ 133/84, LEX nr 8660). Instytucja wyłączenia sędziego na wniosek (iudex suspectus) związana jest nie z wystąpieniem jakiegokolwiek wątpliwości co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, ale z ujawnieniem się **uzasadnionych wątpliwości** co do bezstronności sędziego (art. 49 k.p.c.). Zatem o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo odczucie strony co do bezstronności sędziego, ale odczucie co do tych wątpliwości musi być uzasadnione w okolicznościach danej sprawy. Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie wnoszącej o wyłączenie sędziego.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o dowody zgromadzone przez ten Sąd i przyjmuje je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Skarżący przed Sądem odwoławczym powołał nowy dowód - dowód z opinii instytutu naukowego - (...) w L. z dnia 14 czerwca 2016 r. znajdujący się w aktach sprawy Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V ACa (...).

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny - po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego - ustalił dodatkowo:

Nie istniała bezwzględna konieczność wykonania rekonstrukcji (...) w kolanie powoda.

W sprawie V ACa (...) Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dopuszczono dowód z opinii biegłych (...) - instytutu naukowego

(...) w L. celem ustalenia po badaniu powoda i przy uwzględnieniu jego dokumentacji medycznej zawierającej wpisy lekarzy (...) służby więziennej w W. -M., a także dokumentów z akt sprawy, czy:

- w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności istniała potrzeba wdrożenia leczenia operacyjnego (...), jeśli tak to w jakim czasie i czy zaniechanie tego leczenia miało wpływ na stan zdrowia powoda tj. czy zaniechanie jego przeprowadzenia spowodowało negatywne następstwa dla jego zdrowia, a jeśli tak to jakie i w jakim rozmiarze,

- czy zaniechanie wdrożenia leczenia operacyjnego ma wpływ na możliwość jego podjęcia w chwili obecnej i czy powód może wrócić do pełnej sprawności,

- czy w związku z zaniechaniem wdrożenia leczenia, jeśli było ono konieczne, powód odczuwał dolegliwości bólowe i w jakim czasie oraz jakim nasileniu.

Biegli zapoznali się ze sprawą, w dniu 17 maja 2016 r. dokonali klinicznej oceny stanu zdrowia powoda i wskazali, iż wywiad chorobowy oraz dokumentacja medyczna wskazują na urazowe uszkodzenie lewego (...) w maju 2004 r. W wyniku urazu tj. niefortunnego zeskoku z roweru, doszło do m.in. zerwania (...) (...) bez kosztnych uszkodzeń (...) przy

współistnieniu początkowych zmian(...), stosownie do wieku (42 lata) oraz atletycznej budowy ciała (115 kg, 180 cm). Zdaniem biegłych, dysfunkcja stawu(...) powoda utrzymywała się, nie wystąpiło zjawisko dostatecznej kompensacji.

W odniesieniu do przedstawionych przez Sąd pytań biegli podali, iż w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności istniała potrzeba wdrożenia leczenia operacyjnego (...) przede wszystkim celem naprawy uszkodzenia (...) (...). Nadal osadzony jest kandydatem do leczenia naprawczego lewego (...), jednak z uwagi na zwłokę oraz otyłość należy liczyć się ze zwiększonym ryzykiem miernej poprawy. Dolegliwości bólowe po uszkodzeniach (...) mają charakter powysiłkowy i są zwykle niezbyt nasilone; niemniej z uwagi na otyłość powoda i rozwój zmian zwyrodnieniowych wynikających częściowo z pourazowej niestabilności stawu mogą być stale obecne podczas chodu.

(dowód: opinia biegłych z (...) w L. k. 656 - 657 i k. 712 - 714 akt V ACa (...)).

Biegli wskazali, że chociaż istniały wskazania do operacji, to **nie były one bezwzględne, a zaniechanie jej przeprowadzenia nie było błędem medycznym**. W opinii biegłych, można było rozważyć odroczenie przeprowadzenia zabiegu rekonstrukcji więzadła kolanowego z przyczyn zdrowotnych i innych.

Biegli wyjaśnili, iż dysfunkcja (...) wskutek uszkodzenia (...) (...) łączy się z niestabilnością stawu w sytuacjach skrajnych, wymagających pełnej funkcji stawu tj. np. podczas zmiany kierunku biegu, podczas chodzenia po nierównym podłożu, zwłaszcza po śliskich powierzchniach. Powtarzające się takie podwichnięcia (...) Leczenie operacyjne zerwania (...) (...) jest obecnie tzw. złotym standardem w leczeniu takich uszkodzeń. Należy liczyć się jednak z tym, że towarzyszące takiemu uszkodzeniu, uszkodzenia dodatkowe, takich struktur jak (...) goją się częściowo zwykle samoistnie. Biegli nie stwierdzili związku przyczynowo-skutkowego między dłuższym stanem i wykonywaną pracą a rodzajem doznanego przez powoda uszkodzenia urazowego, a mianowicie zerwaniem (...) (...).

Zdaniem biegłych, rozwój zmian zwyrodnieniowych (...) może być spowodowany wieloma czynnikami tj. wagą pacjenta (otyłość), niestabilnością kolana. W przypadku powoda istniały wskazania do operacji, ale nie były to wskazania bezwzględne. Można było rozważyć odroczenie zabiegu operacyjnego stosownie do okoliczności. Początkowe zmiany (...) nie są wskazaniem do operacji odtwórczej aparatu więzadłowo - łąkotkowego. Biegli nie byli w stanie odpowiedzieć, czy brak chrząstki stawowej na kościach jest następstwem zaniechania wykonania operacji. Wskazali, że z największym stopniem prawdopodobieństwa mogą odpowiedzieć, że jest następstwem otyłości pacjenta. Z wyjaśnień pisemnych biegłych wynika, że zmiany zwyrodnieniowe występują samoistnie w dużej grupie pacjentów, zwłaszcza pacjentów z nadwagą i otyłych.

Zmiany zwyrodnieniowe stawów są zmianami nieodwracalnymi i

mają tendencję do progresji postępowania w większości przypadków. Leczenie, jakiegokolwiek - operacyjne czy bezoperacyjne, może jedynie zmniejszyć ich odczuwanie. Najważniejszym klinicznym działaniem w tym zakresie jest odzyskanie prawidłowego współczynnika (...).

Nie była to odosobniona opinia.

Wcześniej biegły M. G. wskazał w swojej opinii, iż operacja (...) nie jest w żadnych warunkach operacją pilną, może być wykonywana planowo. Nie jest również określony graniczny czas na wykonanie takiej rekonstrukcji, tzn. taką (...) można również wykonać po wielu latach. W ówczesnej chwili, nie występowały u powoda objawy stanu zapalnego (...).

Zdaniem tego biegłego, nie było w tamtym czasie powodu do pilnej interwencji chirurgicznej, a z zapisów medycznych nie wynikało, aby w czasie osadzenia taka sytuacja miała miejsce. Nie było też uzasadnienia, aby powód poruszał się z przesadnym — (...), jak ocenił to biegły. Demonstracyjne chodzenie z utykaniem i przesztywnieniem kolana, tak jak na rozprawie nie służy, w opinii biegłego, dobrze kolano. Biegły dodał, że nie każde uszkodzenie(...)wymaga rekonstrukcji operacyjnej. Więzadło krzyżowe przednie jest jednym z elementów stabilizacji biernej kolana. Przy dobrze rozwiniętej

stabilizacji czynnej (aparat mięśniowy) osoba z uszkodzonym więzadłem może nie odczuwać niestabilności Biegły ocenił leczenie w (...) we W. jako prawidłowe.

W opinii biegłych z C. M. im. L. R. w B. Katedry Medycyny Sądowej Zakładu Medycyny Sądowej - w oparciu o dokumentację medyczną oraz na podstawie przeprowadzonego badania powoda stwierdzono stan (...), przy uwzględnieniu długiego okresu, jaki pozostał do zakończenia kary pozbawienia wolności, wskazanym przeprowadzenie operacji w okresie wcześniejszym, przed upływem

końca kary pozbawienia wolności. (...)

(dowód: opinie biegłych M. G., L. K., E. B., M. C. – akta V ACa (...) sygn. akt SO we W. I C 65/13).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że orzeczenia zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami, we właściwym trybie po analizie motywów i zarzutów zgłaszanych przez powoda

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. **Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami** lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), **skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.** Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. **W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów**, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie. W opinii Sądu Apelacyjnego, skarżący niezasadnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania- art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie wszystkich zgłoszonych prawidłowo dowodów na okoliczność aktualnego stanu jego zdrowia, konieczności poddania się przez niego operacji (...) w warunkach wolnościowych oraz zakresu doznanej przez niego krzywdy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowody te zostały słusznie pominięte

W myśl przepisu art.217 § 1 i 2 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez

swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Przepis art. 227 k.p.c. stanowi zaś, iż przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Skarżący w żaden sposób nie sprecyzował, w jaki sposób jego zdaniem, Sąd I instancji naruszył cytowane przepisy. Jedyne dowody, jakie zostały pominięte przez Sąd Okręgowy - to dowód z opinii biegłych lekarzy i fizjoterapeuty oraz dowód z zeznań świadków, którzy mieli zeznawać na okoliczność doznanej przez powoda krzywdy.

Pozostałe dowody, w szczególności z dokumentów zostały dopuszczone i przeprowadzone w całości.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 417¹ § 2 k.c., a co za tym idzie przyjęcie, że wydane w sprawie orzeczenia nie były niezgodne z prawem.

Sąd Okręgowy słusznie wskazał, iż przy interpretacji pojęcia bezprawności uwzględnić należy istotę władzy sądowniczej, wyrażającą się w orzekaniu w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” oraz zakładającą swobodę sędziego w ocenie prawa i faktów. Trafna jest także konstatacja tego Sądu, że za orzeczenie niezgodne z prawem uznać można tylko takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa o charakterze oczywistym i niewymagającym głębszej analizy prawniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepubl. i z dnia 25 maja 2007 r., I CNP 17/07, LEX nr 286765).

Według art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przez „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie”, przy uwzględnieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, rozumie się działanie sprzeczne z przepisami, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem jego źródeł. Innymi słowy, chodzi o każde obiektywnie sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej. Natomiast w odniesieniu do prawomocnych orzeczeń sądowych

przyjęto inne, autonomiczne pojęcie bezprawności w art. 417¹ § 2 k.c. w postaci „orzeczenia niezgodnego z prawem”.

Kategoria „bezprawności judykacyjnej” z art. 417¹ § 2 k.c. jest węższa od bezprawności obiektywnej z art. 417 § 1 k.c. Względ na specyfikę władzy sądowniczej obdarzonej atrybutem niezawisłości sędziowskiej sprzeciwia się przyjęciu, że każde obiektywnie niezgodne z prawem orzeczenie, niezależnie od stopnia tej niezgodności, stanowi działanie, które może być źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa. Działalność orzecznicza sądów wymaga bowiem zapewnienia sędziom pewnego zakresu władzy dyskrecjonalnej, ponadto polega ona na konieczności interpretacji i stosowania przepisów zawierających pojęcia nieostre i ocenne, co może prowadzić do przyjmowania różnych interpretacji przez

sądy tych samych przepisów w podobnych stanach faktycznych. Z tych względów, ustawodawca w stosunku do ogólnego przepisu zawartego w art. 417 § 1 k.c., regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą za bezprawne działania władzy publicznej, przyjął odrębną regulację prawną, obecnie zawartą w art. 417¹ § 2 k.c. oraz powiązany z nim art. 424¹ k.p.c., dotyczącą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem.

Pojęcie orzeczenia „niezgodnego z prawem”, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., interpretowane w powiązaniu z art. 424¹ § 1 k.p.c., jak przyjmuje się jednolicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, Nr 2, poz. 35) nie obejmuje każdego orzeczenia obiektywnie sprzecznego z prawem, lecz tylko takie, którego niezgodność z prawem jest **oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną**.

Orzeczeniem niezgodnym z prawem jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35 oraz z dnia 4 grudnia 2013 r., II BP 6/13). Przedstawiona wyżej wykładnia „bezprawia judykacyjnego” została uznana za zgodną z art. 77 ust. Konstytucji RP w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r. SK 4/11 (OTK-A 2012, Nr 8, poz. 97).

Z tych względów badanie zasadności roszczenia odszkodowawczego za wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia polega na ocenie, czy sąd dopuścił się wadliwej wykładni bądź błędnego zastosowania przepisów w stopniu kwalifikowanym w wyżej przedstawionym znaczeniu. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi wówczas, gdy sąd wybiera jeden z możliwych wariantów interpretacji przepisów, które stosuje w sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 351, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, Nr 2, poz. 35, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V CNP 32/13).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, iż wskazane przez powoda orzeczenia w przedmiocie odmowy udzielenia mu przerwy w karze oraz odmawiające mu zgody na opuszczenie zakładu karnego nie są niezgodne z prawem w wyżej wymienionym znaczeniu.

Przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności udziela się, gdy skazany kary odbywać nie może ze względów zdrowotnych bądź humanitarnych, a nie każda choroba stanowi taką przeszkodę (art. 153 § 1 i 2 k.k.w.).

W niniejszej sprawie, z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, zachodzi podstawa jedynie do oceny orzeczeń wydanych przez Sądy – Okręgowy we W. i Apelacyjny w G. wydane po dniu 18 grudnia 2011 r.

Stąd też zarzuty powoda skierowane wobec orzeczeń wydanych przed tym dniem z góry muszą zostać odrzucone. Podobnie należy pominąć zarzuty odnoszące się do orzeczeń wydanych po wniesieniu pozwu, gdyż powód nie rozszerzył żądania pozwu przez objęcie podstawą faktyczną żądania orzeczeń wydanych po dacie wniesienia pozwu. Nie uczynił tego w sposób formalny, a był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem nie można poprzestać na domysłach, czy powód obejmuje żądaniem orzeczenia poza tymi, które wskazał w pozwie.

Należy także zwrócić uwagę, iż niewątpliwie zarzut sprzeczności orzeczeń wydanych przez wyżej wskazane Sądy wiąże się nierozdzielnie z oceną, czy zachodziły podstawy do bezwzględnego odbycia przez powoda operacji chirurgicznej poza (...), gdyż wszystkie wnioski składane przez niego tego dotyczyły.

Z tych względów nie budzi zdziwienia, że niezgodności wydanych orzeczeń z prawem powód upatruje w oparciu ich o nieprawidłowo

sporządzone, czy zawierające nieprawidłowe wnioski opinii poszczególnych biegłych dotyczące stanu jego (...), które uległo kontuzji przed pozbawieniem powoda wolności.

Nie można zatem upraszczać żądania pozwu i jego uzasadnienia zarzucając, że są ogólnikowe. Nie ma wątpliwości, że powód uważa, iż nieudzielenie przerwy w odbywaniu kary, czy też niewydanie zgody na opuszczenie przez niego (...) w celu odbycia stosownego zabiegu, wpłynęło negatywnie na jego stan zdrowia.

Skarżący wskazał, iż związku z wydaniem po ogłoszeniu wyroku opinii instytutu naukowego - (...) w L. z dnia 14 czerwca 2016 r., zasadny jest wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii sporządzonej przez (...) Medyczny w L. dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny uwzględnił ten wniosek i dopuścił dowód z opinii wydanej przez (...) Medyczny w L. z dnia 14 czerwca 2016 r. w sprawie V ACa (...).

W ocenie skarżącego, z powyższej opinii wynika, że „zastosowane postępowanie zachowawcze, prowadzone w istocie bez odniesienia się do doznanych uszkodzeń” oraz, że (...)powoda utrzymywała się, nie wystąpiło zjawisko dostatecznej kompensacji”. Skarżący wskazał też, że wnioski biegłych wskazują, iż w okresie odbywania kary istniała potrzeba wdrożenia leczenia operacyjnego(...) (...) zaniechanie tego postępowania utrzymywało stan stałej (...), sprzyjając jej nasileniu przez rozwój zmian wtórnych, wynikających z niestabilności”. Biegli wskazali też, że powód nadal jest kandydatem do leczenia operacyjnego, jednak z uwagi na zwłokę w wykonaniu zabiegu należy liczyć się ze zwiększonym ryzykiem miernej poprawy.

W tym miejscu przywołać trzeba okoliczność, że sprawa, na potrzeby której została sporządzona wyżej wymieniona opinia toczyła się także z powództwa G. G., ale pozwanym był Skarb Państwa - (...)we W. i W. L., który zmarł w toku postępowania.

Podstawę faktyczną powództwa w tamtym postępowaniu G. G. opierał na doznanym w maju 2004 r. urazie lewego kolana. Pozwanemu (...) we W. zarzucał uniemożliwienie mu przeprowadzenia zabiegu operacyjnego oraz rehabilitacji, a także nieprawidłowe leczenie (...). Podnosił przy tym,

że odmówiono mu udzielenia przepustki w celu przeprowadzenia operacji (...)w prywatnej placówce.

Zdaniem powoda (G. G.), niewłaściwe leczenie oraz niezapewnienie należytej opieki zdrowotnej doprowadziło do znacznego (...)w okresie ostatnich latach. Na skutek postępującej choroby (...) musiał zrezygnować z nauki. Pogarszający się stan zdrowia - w jego ocenie - może powodować także trudności w uzyskaniu w przyszłości pracy zarobkowej. Wskazał, że wielokrotnie domagał się podjęcia właściwego leczenia i przeprowadzenia niezbędnej operacji, jednak jego prośby nie zostały uwzględnione. Powyższe okoliczności skutkowały rozstrojem jego zdrowia oraz wywołały poczucie krzywdy zarówno w znaczeniu psychicznym (poczucie niższości wynikające z braku odpowiedniej opieki medycznej) oraz fizycznym (ból (...)). W ocenie powoda, niewdrożenie przez lekarzy więziennych niezbędnego w stanie jego zdrowia leczenia jest działaniem bezprawnym i pozostaje w zwykłym związku przyczynowym z powstaniem szkody, którą w pełni zrekompensuje żądana w pozwie kwota pieniężna.

Odnosnie pozwanego biegłego W. L. podał, że pozwany wyrządził mu szkodę nierzetelną opinią, w której negatywnie wypowiedział się co do konieczności przeprowadzenia u powoda zabiegu operacyjnego(...), a tym samym uniemożliwił mu podjęcie leczenia. Jako podstawę prawną swoich roszczeń powołał art. 417 k.c. w zw. z art. 445 k.c. oraz art. 448 k.c.

Z powyższego wynika, iż podstawy faktyczne tamtego pozwu i pozwu w niniejszej sprawie są wręcz identyczne, lecz w przedmiotowym postępowaniu powód upatruje zasadności swego powództwa w wydanych niezgodnie z prawem orzeczeniach sądów.

Pozwany Skarb Państwa w sprawie V ACa (...) (I C (...)) zajmując stanowisko w sprawie wskazał, że pierwszy wniosek powoda o udzielenie zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w trybie art. 141a § 1 k.k.w. został rozpatrzony pozytywnie przez Dyrektora ZK, który zobowiązał jednocześnie G. G. do pokrycia kosztów konsultacji i konwoju. Ostatecznie jednak skazany odmówił zrealizowania zezwolenia.

Pozwany w sprawie V ACa (...) Sądu Apelacyjnego w Gdańsku powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego wskazał, że sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny oceniać, czy funkcjonariusz służby więziennej, odmawiając

przyznania skazanemu określonego uprawnienia, działał zgodnie z prawem czy bezprawnie, gdyż do tej oceny uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od takich decyzji lub podjęcia działania z urzędu. Sąd cywilny nie może zatem inaczej ocenić prawidłowości stosowania przepisów kodeksu karnego wykonawczego niż Sąd penitencjarny.

Jak już wskazano, w sprawie V ACa (...) Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii instytutu naukowego – biegłych (...).

Sąd Apelacyjny wyjaśniając przyczyny prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłych wskazał, że chociaż podzielał argumentację zaskarżonego wyroku w części dotyczącej niedopuszczalności badania sposobu prowadzenia postępowania resocjalizacyjnego w stosunku do powoda i podejmowania w związku z tym stosownych decyzji przez dyrekcję (...) we W. i Sąd Penitencjarny, co powinno skutkować zaniechaniem prowadzenia wspomnianego uzupełniającego postępowania dowodowego, to w sytuacji **gdyby istniała bezwzględna konieczność wykonania rekonstrukcji** (...), a jej zaniechanie groziłoby utratą zdrowia, rozważyć można było, czego Sąd Okręgowy nie czynił, czy w takim razie istniała możliwość odbycia operacji w warunkach wolnościowych pod eskortą konwoju więziennego i odbywania dalszego procesu leczenia w warunkach lecznictwa więziennego po przetransportowaniu powoda z placówki lecznictwa otwartego do szpitala funkcjonującego w warunkach szpitalnictwa więziennego. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę V ACa (...) - gdyby bowiem istniała wspomniana bezwzględna konieczność wykonania zabiegu w warunkach, o których była mowa, zaniechanie podjęcia takich działań mogłoby obciążać pozwanego Skarbu Państwa i uzasadniać ewentualną jego odpowiedzialność, czy to opartą na zasadzie winy (gdyby została wyrządzona powodowi szkoda na osobie), czy wreszcie w oparciu o przepisy o ochronie dóbr osobistych, które mogło owo zaniechanie w tych warunkach naruszać, niezależnie od przyczyn podejmowania odmownych decyzji przez administrację zakładu karnego i Sąd Penitencjarny co do leczenia w innych warunkach i na innych zasadach.

Rację przyznano G. G., że wydanie opinii bez jego badania dawało niepełny obraz stanu jego zdrowia i potrzeby oraz pilności wykonania zabiegu rekonstrukcji (...). Zlecając

przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii w sprawie V ACa (...) Sąd Apelacyjny zwrócił biegłym uwagę na wpisy lekarzy (...) więziennej służby zdrowia dotyczące konieczności i pilności wykonania wspomnianej operacji celem ich uwzględnienia w trakcie opiniowania, gdyż powód na ową konieczność i pilność zabiegu przez cały czas się powoływał.

W toku postępowania apelacyjnego w sprawie V ACa (...) ustalono – w oparciu o opinię biegłych - że chociaż istniały wskazania do operacji, to nie były to jednak wskazania bezwzględne, a zaniechanie jej przeprowadzenia nie było błędem medycznym. Co więcej, można było rozważać odroczenie przeprowadzenia zabiegu (...) z przyczyn zdrowotnych i innych. Zachodziły zatem podstawy usprawiedliwiającej odsunięcie operacji w czasie i nie mogą być oceniane negatywnie w kontekście przywołanej ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa jako konsekwencji zaniechania podjęcia możliwych działań, wcześniej wskazanych (dwuetapowy sposób leczenia- na wolności i w warunkach lecznictwa ZK).

W sprawie V ACa (...) prawomocnie przesądzono, iż nie było bezwzględnego wskazania do leczenia operacyjnego, także dlatego, że do codziennego funkcjonowania więzadło krzyżowe przednie nie jest niezbędne. Biegli w cytowanej sprawie jednoznacznie wskazali, a Sąd Apelacyjny tę argumentację podzielił, że stan zdrowia G. G. nie był następstwem

zaniechania przeprowadzenia wspomnianej operacji tylko naturalnie **następującymi z wiekiem zmianami(...)**. W żadnej zaś mierze odczuwany przez niego dyskomfort funkcjonowania związany z bolesnością biodra i kolana nie jest związany ze stanem (...).

W doktrynie i orzecnictwie zgodnie przyjmuje się, iż prawomocny wyrok, zgodnie z art. 365 k.p.c., wiąże zarówno strony procesu, Sąd, który je wydał jak i inne sądy. Moc wiążąca wcześniejszego orzeczenia odnosi się do treści sentencji, ale zawarte w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji motywy mają znaczenie dla ustalenia jej zakresu, a przesądzenie prawomocnym wyrokiem kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w innym późniejszym procesie albo w tym samym procesie, ale w stosunku do innego pozwanego, nie może być już badana.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r., II CSK 239/13 (nie publ.) mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z

podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Konsekwencją jest niedopuszczalność ponownej oceny prawnej, co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r. V CSK 6/14).

Moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., brana pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega już ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie. O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. W świetle utrwalonego w judykaturze poglądu, powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku, a nie uzasadnienie. Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej należy w pierwszej kolejności dokonać wykładni wyroku. Następnie trzeba posłużyć się treścią uzasadnienia, a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi sam - na podstawie akt sprawy - odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r. I UK 239/10).

W sytuacji, gdy zachodzi związanie prawomocnym orzeczeniem sądu i ustaleniami faktycznymi, które legły u jego podstaw, niedopuszczalne jest w innej sprawie dokonywanie ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą.

Rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami inny spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym, wcześniejszym wyroku (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r. II CSK 12/09, niepubl.). A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza więc zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z

uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/1/20 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2008 r. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20).

Związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez podmioty wymienione w art. 365 § 1 k.p.c., że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej, stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 563/10). W konkretnym przypadku związanie to rozciąga się na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu, w jakim indywidualizują one sentencję - jako

rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r. I CSK 249/10 czy z 29 września 2011 r. IV CSK 652/10).

Wyrazem statuowanej tym przepisem **prawomocności materialnej orzeczenia** jest konieczność brania jej pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, która nie może podlegać już ponownemu badaniu.

W orzecznictwie słusznie podkreśla się, że prawomocne przesądzenie określonej kwestii między tymi samymi stronami tworzy indywidualną i konkretną normę prawną wywiedzioną przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Związanie sądu orzeczeniem prawomocnym wydanym w innej sprawie występuje w zasadzie tylko przy tożsamości podmiotowej i przedmiotowej. Jeśli określona kwestia objęta tą indywidualną normą prawną ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej między tymi samymi stronami, nie może być ona w ogóle badana. Co do zasady nie stanowi zatem prejudykatu wyrażona w prawomocnym orzeczeniu indywidualna norma prawna wiążąca inne - niż w toczącym się postępowaniu - strony (tak np. SN w wyrokach: z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035; z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 129/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 437; z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16; w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 września 2004 r., II UZP 8/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 68). Skoro tak, to w przypadku gdy zachodzi rozszerzona prawomocność materialna w sensie pozytywnym, może ona być od strony negatywnej ujęta jako zakaz prowadzenia kolejnego sporu w tej samej kwestii.

Przyjęciu takiej koncepcji nie stoi na przeszkodzie fakt, że sąd zobowiązany jest zbadać, czy w nowym procesie nie mamy do czynienia ze zmianą okoliczności faktycznych. Badanie takie jest bowiem niezbędne także w przypadku zwykłej (wąskiej) powagi rzeczy osądzonej w ramach instytucji określanej jako *causa superveniens* (por. Małgorzata Manowska – Komentarz do art. 365 k.p.c. LEX).

Mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia.

Konsekwencją jest niedopuszczalność ponownej oceny prawnej co do okoliczności objętych prawomocnym rozstrzygnięciem. Sąd drugiej instancji jest wprawdzie sądem merytorycznym i rozpoznając sprawę w granicach apelacji nie jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, ale uprawomocnienie się części wyroku wywiera skutki zarówno w zakresie sytuacji prawnej stron w toku dalszego procesu, jak i wskazane wyżej skutki w odniesieniu do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 listopada 2014 r. V CSK 6/14 LEX nr 1604655).

W sprawie V ACa (...) i niniejszej stronami są co do zasady G. G. i Skarb Państwa, różne jest tylko *statio fisci* – tu zamiast (...) we W. są Sady.

Sprawa V ACa (...) zakończyła się oddaleniem powództwa. U podstaw rozstrzygnięcia niewątpliwie legła opinia instytutu badawczego, która była niekorzystna dla skarżącego, a która odnosi się do tego samego stanu zdrowia skarżącego, o który chodzi w niniejszej sprawie. Prawomocność materialna wynikająca z wyroku w sprawie V ACa (...) musi zatem być brana pod uwagę w niniejszej sprawie w tym znaczeniu, że Sąd rozpoznający tę sprawę nie może dokonać ustaleń co do stanu zdrowia skarżącego sprzecznych z rozstrzygnięciem wydanym w sprawie V ACa (...). W tamtej sprawie wykorzystana była dokumentacja lekarska (oraz badanie skarżącego) identyczna, na którą powołuje się on w sprawie rozpoznawanej obecnie.

Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, iż co do zasady procedura cywilna nie pozwala na wykorzystanie opinii sporządzonej na potrzeby jednej sprawy w innej sprawie. Niemniej jednak w rozpoznawanym przypadku mamy do czynienia z nieco inną sytuacją – prawomocność materialna obejmująca wnioski płynące z opinii sporządzonej w sprawie V ACa (...) musi być uwzględniona w niniejszej sprawie, mimo że tu nie został powołany odrębny biegły w celu dokonania oceny tych

samych okoliczności, które były badane i rozstrzygane (obecnie już prawomocnie) w sprawie V ACa (...).

Z tych względów Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie oddalił wniosek dopuszczenie dowodu w opinii instytutu na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powoda, konieczności poddania się przez niego operacji stawu kolanowego w warunkach wolnościowych oraz zakresu doznanej przez niego krzywdy.

Wskazać też należy, iż powód miał już udzieloną zgodę na opuszczenie (...) w celu odbycia zabiegu, ale nie skorzystał z tej możliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja jest zasadna jedynie w odniesieniu do orzeczenia o kosztach procesu. Wbrew ocenie Sądu Okręgowego, zasadne było zastosowanie w niniejszej sprawie dyspozycji art. 102 k.p.c.

Wskazać należy, iż przepis art. 102 k.p.c. stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i ustanawia zasadę słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu. Co oczywiste jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366, postanowienie SN z dnia 6 września 2011r., I PZ 24/11).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Należy podkreślić, iż przepis art. 102 k.p.c. odwołuje się do pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Takie sformułowanie opiera się na zwrocie niedookreślonym, co pozwala organowi stosującemu prawo dokonać we własnym zakresie oceny, czy należy zastosować zasadę ogólną czy odstąpić od niej z powodu szczególnej sytuacji strony z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.

Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek.

W ocenie Sądy Apelacyjnego, uwzględniając sytuację materialną i osobistą powoda, zadłużenie alimentacyjne, czas odbywania kary pozbawienia wolności a także istniejące u powoda niewątpliwie subiektywne przekonanie o zasadności powództwa, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie drugim w ten sposób, że odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu za pierwszą instancję, orzekając jak w punkcie II wyroku.

Z przytoczonych względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji powoda w pozostałej części, Sąd Apelacyjny zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił ją - orzekając jak w punkcie III wyroku.

W punkcie I wyroku - na zasadzie art. 350 § 3 k.p.c. – Sąd Apelacyjny sprostował zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce nazwiska pełnomocnika (...) nakazał wpisać prawidłowe dane (...).

W punkcie IV wyroku Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 102 k.p.c. z identycznych względów jak te, które legły u postaw zmiany zaskarżonego wyroku - odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne należnymi Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W punkcie V wyroku Sąd Apelacyjny na zasadzie § 8 pkt 6 , w zw. z § 16 ust.1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu zasądził od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu we W. na rzecz radcy prawnego M. Ż. kwotę 5.400 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 630,84 zł tytułem zwrotu wydatków.